

Odpowiedzialność rodzicielska jako wartość

Teoria i praktyka

Redakcja naukowa

Urszula B. Kazubowska



Toruń 2010

Recenzenci:
dr hab. Tomasz Biernat
profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

dr hab. Barbara Kromolicka
profesor Uniwersytetu Szczecińskiego

Redakcja i korekta
Janina Malinowska

Projekt okładki
wykonało studio graficzne RASPBERRY.com.pl

**Druk książki dofinansowany przez Uniwersytet Szczeciński
oraz Urząd Miasta Szczecin**

© Copyright by Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT” s. c.
Toruń 2010

ISBN 978-83-89163-72-1

Wydawnictwo Edukacyjne „AKAPIT” s. c.

87-100 Toruń, ul. H. Piskorskiej 12/23, tel. 56 648 55 53, fax 56 651 42 51
e-mail: info@weakapit.pl

Oferta wydawnicza oraz sprzedaż internetowa:
<http://www.weakapit.pl> tel. 601 880 321

Druk: DRUK-TOR

Edukacyjne konteksty więzi rodzinnych

Wprowadzenie

Rodzina, której przychodzi funkcjonować we współczesnym zglobalizowanym i zmedializowanym świecie, wykazującym niezwykłą dynamikę, zmienność i różnorodność stylów życia, jawi się ciągle jako stabilne środowisko życia o niezwykłym wprost potencjale dla rozwoju i funkcjonowania człowieka. Jej kluczowym elementem są bowiem bezpośrednie, bliskie, o dużym ładunku emocjonalnym, jedyne i niepowtarzalne więzi rodzinne, mające znamienity wpływ na życie poszczególnych członków rodziny, jak i funkcjonowanie społeczeństwa. To w tej niewielkiej obecnie rodzinnej wspólnotocie wzajemne więzi sprawiają, że wszyscy są sobie bliscy i współdziałają ze sobą. Wspólnotowego charakteru więzi rodzinnych nie rozbija, ani fakt uczestnictwa członków rodziny w różnych innych grupach i organizacjach zawodowych, społecznych czy religijnych, ani też nie niszczą jej różnorodne trudności i problemy, których doświadcza rodzina na przestrzeni wielu lat swego funkcjonowania. Wszystko to sprawia, że istotnym zadaniem rodziny na początku XXI wieku staje się zapewnienie swoim członkom, zwłaszcza dzieciom, warunków umożliwiających, nabywanie umiejętności nawiązywania i budowania trwałych więzi z innymi, w duchu wzajemnego zrozumienia i tolerancji.

Spółeczna egzystencja człowieka wiąże się bowiem nierozzerwalnie z jego wchodzeniem w różnorodne relacje z innymi osobami. Tworzy to swoistą sieć stosunków międzyludzkich wspartych o względnie trwałe oddziaływanie ludzi na siebie, określane przez ich osobowość, oceny i wzajemne uczucia, jak również przez normy i role społeczne przez nich pełnione¹. Specyficzny charakter międzyludzkich stosunków oraz ich typ i uwarunkowania sprzyjają

¹ Zob. Z. Zaborowski, *Stosunki międzyludzkie*, Warszawa 1976, s. 9.

zawijazywaniu się między poszczególnymi jednostkami lub grupami społecznymi mniej lub bardziej trwałych więzi społecznych o charakterystycznym ukierunkowaniu i zabarwieniu emocjonalnym i uczuciowym. Waga jaką przywiązuje się do zagadnienia więzi społecznej wynika z tego, że każda społeczność, jeśli ma trwać, musi posiadać coś, co ją wewnętrznie integruje i scala, co wyzwala lojalność jej członków, zapewnia realizację potrzeb w jej ramach, a jednocześnie pozwala jej się utrzymać, rozwijać i działać jako całość². Najczęściej więzi łączące ludzi znajdują swe odzwierciedlenie w ich świadomości, w pewnej ludzkiej umiejętności współodczuwania społecznej łączności z innymi. Więź społeczną można zatem traktować jako efekt aktywnego uczestnictwa jednostki w życiu danej społeczności, jak i jako jeden z warunków jej istnienia. Kształtujące się w ten sposób więzi, które łączą dane jednostki i zbiorowości zajmują szczególne miejsce w rozważaniach na temat rodziny. W niej to bowiem, jako podstawowej komórce życia społecznego, zachodzące relacje interpersonalne wywierają znaczący wpływ nie tylko na poszczególnych członków rodziny, ale także pośrednio na całe społeczeństwo. Nie ulega zatem wątpliwości, że więź rodzinna to szczególnie rodzaj więzi społecznej, jednak o odmiennej specyfice, choćby ze względu na uczuciową bliskość i intymność właściwe ujęciu rodzinnemu. Wśród charakterystycznych cech więzi rodzinnej akcentuje się zazwyczaj jej elementy subiektywne, emocjonalne i osobiste wyrażające się w przynależności do rodziny i świadomości bycia odrębną od innych grup społecznych. Więź rodzinna postrzegana jest również jako rzeczywistość dynamiczna podlegająca ustawicznym wpływom i przeobrażeniom. W każdej rodzinie nabiera ona innego kolorytu oraz odmiennie wyznacza układ rodzinnych zażyłości i powinności, zależnie od fazy i okoliczności życia rodziny³.

Spoleczno-edukacyjny charakter więzi rodzinnych

Proces kształtowania się więzi rodzinnych między dziećmi a rodzicami następuje w trakcie wielu wspólnych lat codziennego życia rodzinnego. Rodzice jako pierwsi wychowawcy w bezpośrednim kontakcie z dzieckiem, od momentu jego narodzin, a zdaniem wielu od momentu poczęcia, uczą się i uczą dziecko wymiany uczuć, zawiązując jednocześnie wzajemną międzyosobową więź rodzinną. Dobrze funkcjonująca rodzina powinna być zatem miejscem, w którym każda istota ludzka czuje się kochana i potrzebna niezależnie od dotykających rodzinę przemian społecznych i problemów wewnątrzrodzinnych. Dlatego członkowie współczesnych rodzin otwierając się

² Zob. J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970, s. 118.

³ Por. U. Sokal, *Więzi uczuciowe dorosłych dzieci z rodzicami w rodzinach rozwiedzionych*, Elbląg 2005, s. 18-19.

na nowe wzory współdziałania i nowe style społecznego funkcjonowania muszą być połączeni silnymi więzami, które pozwoliłyby im twórczo modyfikować i kształtować wzajemne relacje.

W każdej rodzinie działa cały kompleks sił przyciągających jej członków nawzajem do siebie i wiążących ich ze sobą. Siły te tworzą unikalną więź rodzinną o zróżnicowanej dynamice, zawsze jednak wyzwalającą ową międzyosobową moc sprawczą sytuacji, dzięki której wszyscy otwierają się na siebie we wspólnocie życia i działania⁴. Rodzina posiada zatem ten najważniejszy czynnik wychowawczego oddziaływania, którym jest naturalna więź miłości między rodzicami a dzieckiem. Wiąż ta stwarza wokół dziecka jedyny w swoim rodzaju klimat uczuciowej i wychowawczej troski, nicodźzowny dla jego prawidłowego rozwoju i uspołecznienia. Ta właśnie więź rodzinna przesyciona uczuciowym klimatem dobra i połączona z umiejętnościami pedagogicznymi rodziców, stanowi istotny czynnik sukcesów edukacyjnych dziecka. W tym też znaczeniu więź rodzinna jawi się nie tylko jako element emocjonalny, ale i niezastąpiony fundament pod przyszły rozwój edukacyjny dziecka. Ona zakłada pierwsze zręby pod przyszłego człowieka, dojrzałego, odpowiedzialnego i dobrze przygotowanego do życia w społeczeństwie jutra⁵.

Wysiłek edukacyjny podejmowany przez różne instytucje (szkoła, placówki kultury) nie może być zatem obojętny wobec wkładu rodziny w rozbudzanie zdolności dziecka do budowania trwałych międzyosobowych więzi w rodzinie, grupie rówieśników, a z czasem w życiu społecznym, ale musi je kompetentnie wspierać i dopełniać. Edukacja bowiem zdaniem B. Śliwerskiego spełnia – podobnie zresztą jak rodzina – dwie zasadnicze funkcje: socjalizacyjną i wyzwalającą. Pierwsza z nich wyraża się głównie na polu uspołecznienia jednostki ludzkiej, czyniąc ją zdolną do rozwiązywania konfliktów środkami dyskursywnymi oraz kontrolowania i sublimowania emocjonalności w społecznie akceptowany sposób. Druga zaś sprowadza się do takiego rozpoznawania i uwalniania osób od nieprawidłowych roszczeń w środowisku życia, by umożliwić im twórcze rozwijanie własnego sprawstwa oraz zwrócenie się ku jakościowo nowym praktykom i formom życia społecznego oraz indywidualnego, ku jakościowo nowym sposobom istnienia ludzkiego⁶.

Przyjmując, że edukacja to „ogół oddziaływań służących formowaniu się (zmienianiu, rozwijaniu) zdolności życiowych człowieka”⁷, należy podkreślić, że z jednej strony umożliwia ona człowiekowi kształtowanie prawidło-

⁴ Por. L. Dyczewski, *Rodzina. Społeczeństwo. Państwo*, Lublin 1994, s. 20.

⁵ Por. P. Poręba, *Więź we współczesnej rodzinie polskiej jako przedmiot zabiegów duszpasterskich*, „Z zagadnień kultury chrześcijańskiej” 1973, nr 10, s. 619.

⁶ Por. B. Śliwerski, *Edukacja*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, t. 1, T. Pilch (red.), Warszawa 2003, s. 905-906.

⁷ K. Rubacha, *Edukacja jako przedmiot pedagogiki i jej subdyscyplin*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, Z. Kwieciński i B. Śliwerski (red.), t. 1, Warszawa 2003, s. 25.

wych postaw w społeczeństwie, z drugiej zaś staje się nieodzownym warunkiem jego naturalnego i twórczego rozwoju. Więż rodzinna usytuowana w kontekście działalności edukacyjnej może być zatem postrzegana jako wypadkowa wewnętrznych i zewnętrznych sił istniejących w grupie rodzinnej i działających ze znaczną siłą na jej członków, stymulując (ukierunkowując i doskonaląc) ich życiowe zdolności rozwojowe w społecznie pożądanym kierunku.

Powstaje jednak pytanie, „czy współczesna rodzina jest w stanie wytworzyć na tyle mocne wewnątrzrodzinne międzyosobowe więzi, o takim właśnie czynniku ukierunkowującym «życiowy pęd» człowieka do stawiania się odpowiedzialnym i wartościowym członkiem społeczności ludzkiej. Wszak dość powszechnie mówi się obecnie o zachodzących w rodzinie istotnych przeobrażeniach, a nawet o jej kryzysie. Pojawiają się coraz częstsze głosy zaniepokojenia zwracające uwagę na niewystarczalność i powierzchowność wzajemnych więzi łączących poszczególnych członków rodziny oraz ujawniający się w związku z tym tzw. ekspresyjny indywidualizm, akcentujący przede wszystkim własne »ja« i jego uprawnienia. Niewątpliwie ów nurt indywidualizmu stanowi pewien współczesny (ponowoczesny) trend kulturowy, w którym jednostka dąży do wyzwolenia się od wszelkich krępujących ją uzależnień i więzi grupowych. Sama w sposób nieskrępowany pragnie decydować o kształcie swojej biografii, mając do dyspozycji wiele wzorów życia czy kariery, sama również chce ponosić odpowiedzialność za swoje sukcesy czy porażki”⁸. W rezultacie skutki takiej postawy najczęściej przejawiają się w braku wszechstronnej i twórczej komunikacji w obrębie samej rodziny, ale w konsekwencji także w życiu społecznym, w akcentowaniu przyjemności, wygody i użycia.

Jednostka akcentując swój radykalny indywidualizm i swoją samowystarczalność, kreując jednocześnie własny subiektywny model rozwoju, uznaje niejako, że rodzina staje się miejscem, z którego należy się jak najszybciej wyemancypować. Uwidacznia się tu „bolesny” problem ludzkiej wolności, która poszukuje swojej manifestacji w życiu człowieka, niejednokrotnie zagubionego w otaczającej go rzeczywistości i uciekającego w wirtualny świat cyberprzestrzeni. Ludzkie myślenie i działanie wyizolowane z realnych odniesień staje się dla jednostki swoistym labiryntem, w którym „zagubienie” staje się sposobem na życie. Ucieczka człowieka od rzeczywistości rodzinnych i społecznych więzi każe zapytać o kres ludzkiej wolności. W percepcji młodego pokolenia bowiem coraz częściej wolność jednostki postrzegana jest jako pełna autonomia, „wyzwolenie od wszystkiego” wyrażająca się ostatecznie w rozpaczliwej próbie kreacji bliżej nieokreślonego

⁸ Por. J. Mróz, *Zmiany wartości i wzorów życia małżeńsko-rodzinnego w dobie ponowoczesności a przyszłość rodziny*, [w:] *Rodzina źródłem życia i mądrości*, T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), Kielce 2008, s. 75.

świata wartości mających wypełnić aksjologiczną próżnię ludzkiego wnętrza. Sama więc rodzina, której członkowie pozbawieni głębokich emocjonalnych więzi koegzystują w „duchowej próżni”, przenosi i upowszechnia w społeczności, w której żyje mniej lub bardziej niewydolny system wzajemnych kontaktów. Przyczynia się to do osłabienia społecznej tkanki międzyludzkiej solidarności i poczucia więzi jednostki ze „środowiskiem życia”, a w konsekwencji wyjaławia ludzką egzystencję z twórczego i altruistycznego myślenia i działania; ogranicza to również w znacznym stopniu ludzką świadomość do egoistycznego i pełnego schematyzmu i rutyny postrzegania świata⁹. Dlatego też coraz częściej spotykamy się z oczekiwaniem samoistnej „szczęściadajności” więzi małżeńskich i rodzinnych, a coraz rzadziej z postawą heroizmu i wyrzeczeń na rzecz odpowiedzialnego współtworzenia tychże więzi. Dotyczy to zwłaszcza układu więzi między rodziną pochodzenia a młodym małżeństwem, dalej między samymi małżonkami (rodzicami), a przede wszystkim między rodzicami a dziećmi, które są najbardziej narażone na skutki ułomności więzi rodzinnej¹⁰.

Należy zatem podkreślić, że nasilający się obecnie w obrębie funkcjonowania rodziny nurt „emancypacyjnego indywidualizmu” nie może przesłaniać całego istniejącego potencjału i społecznego bogactwa międzyosobowych więzi rodzinnych, ale powinien wyzwalać społeczną inspirację do wzmożonej troski o jakość życia rodzinnego. Dziś bowiem rodzinę wraz ze swym układem wewnątrzrodzinnych więzi, należy postrzegać nie tylko jako prywatny, społecznie niezależny układ odniesień, ale również jako cały szereg różnego rodzaju społeczno-kulturowych powiązań decydujących o kierunku i jakości zachodzących obecnie cywilizacyjnych przemian.

Udział międzyosobowych więzi rodzinnych w wychowaniu człowieka

Rodzina wraz ze swoją wewnątrzrodzinną więzią jest niezastąpionym pomostem między jednostką a społeczeństwem, o znacznej mocy sił scalających członków rodziny dla dobra ich rozwoju osobowego i społecznego. Międzyosobowe więzi rodzinne przenikają wszystkie rodzaje więzi społecznej, wpływając w sposób bezpośredni lub pośredni na kształtowanie się oso-

⁹ Por. A. Ryk, *Współczesna rodzina wobec wybranych problemów ponowoczesności*, [w:] *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, B. Muchacka (red.), Kraków 2008, s. 36-37.

¹⁰ Por. L. Kocik, *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnej skrajności*, Kraków 2002, s. 282-283.

by (jednostki), jak i całych społeczności ludzkich¹¹. Co więcej – trudno sobie nawet wyobrazić właściwie przebiegający proces rozwoju i wychowania młodego człowieka bez aktywnego udziału w nim więzi rodzinnych; nie ulega zatem wątpliwości, że to właśnie rodzina stanowi zawsze ową podstawową i najwłaściwszą wspólnotę wychowawczą. To ona jest źródłem kształtowania człowieka, głównym miejscem, z którego człowiek czerpie swój ludzki byt, pełną istotę człowieczeństwa. Rodzina wychowując jednocześnie przygotowuje i wprowadza człowieka na szeroką płaszczyznę międzyosobowych więzi krewniaczych, koleżeńskich, sąsiedzkich czy zawodowych, decydując w ten sposób niejako o zdrowym funkcjonowaniu jednostki i społeczeństwa.

Nawiązując do myśli L. Dyczewskiego, który dokonuje próby pewnego uogólnienia i systematyzacji poszczególnych rodzajów więzi rodzinnej¹², należy stwierdzić, że całe wychowawcze bogactwo i różnorodność stosunków i kontaktów w rodzinie, w których wyraża się i na których jednocześnie opiera się więź rodzinna, rozwija i doskonali ludzką osobowość. Pozwala to uchwycić analiza trzech charakterystycznych zespołów więzi rodzinnej¹³.

1. Pierwszy zespół stanowią stosunki i kontakty między pokoleniami i w ramach pokoleń, które powstają w związku z pełnieniem ról i zadań w rodzinie. Ich zasadnicza treść koncentruje się wokół opieki i wychowania dzieci, autorytetu i kompetencji pedagogicznych rodziców oraz udzielania wzajemnej pomocy i wsparcia. Podłożem materialnym tych stosunków jest rodzinna wspólnota mieszkaniowa i gospodarcza. Jako że stosunki te i kontakty łączą się ściśle ze strukturą rodziny i współdziałaniem jej członków, ukierunkowanym na prowadzenie i rozwój gospodarstwa domowego, dlatego więź jaka w wyniku ich powstaje, może zostać nazwana więzią „strukturalno-przedmiotową”. Wyciska ona na każdej rodzinie swoiste wychowawcze (socjalizacyjne) znamię, pozwalające odróżnić daną rodzinę od innych. Wynika to m.in. z odmiennych wzorów życiowych, wzajemnych postaw osób tworzących rodzinę oraz częstotliwości i treści ich wzajemnych kontaktów.

2. Drugi zespół to stosunki i kontakty między osobami oparte na sferze poznawczej (intelektualnej), a przede wszystkim emocjonalno-wolitywnej. Ich treścią są myśli, uczucia, pragnienia, aspiracje, wzajemne postawy, jakie zajmują wobec siebie poszczególni członkowie rodziny. Niezmiernie istotnego aspektu wychowawczego nabiera tu owa bezpośredniość wzajemnych kontaktów i związków uczuciowych łączących członków rodziny, pełna spontaniczności, ciepła i serdeczności, nie do odtworzenia w instytucjonalnych formach opieki i wychowania. Stosunki rodzinne determinowane przez

¹¹ Zob. A. Minkiewicz, *Więź społeczna jako szczególna kategoria polityki społecznej*, Warszawa 1991, s. 199-200.

¹² Zob. L. Dyczewski, *Rodzina...*, dz. cyt., s. 24-25.

¹³ Tamże.

czynniki emocjonalno-wolitywne koncentrują się zatem przede wszystkim na konkretnej osobie – i to stanowi dla nich cechę charakterystyczną. Ich bezpośrednią podstawą jest bowiem wzajemne odniesienie członków rodziny zwłaszcza jako osobowości z całym ładunkiem emocjonalnym, wolitywnym i intelektualnym. W oparciu o ten zespół stosunków i kontaktów tworzy się między członkami rodziny – zwłaszcza między rodzicami i dziećmi – tzw. więź osobowa, która jest nieodzowna dla prawidłowego rozwoju osobowości dziecka.

3. Trzeci zespół stanowią stosunki między osobami w rodzinie, których treścią są podstawy zgodności lub niezgodności wobec tych samych wartości, norm, wzorów zachowań osób, zdarzeń itp. Stąd też konkretna rodzina ma swoje sekrety i tajemnice, żarty, zabawy i przyjęcia towarzyskie, właściwy sobie sposób spędzania czasu wolnego – wczasowania, świętowania i rekreacji. Pielęgnując zaś własną tradycję i historię kształtuje duchowe oblicze najmłodszych członków rodziny i jednocześnie tworzy własną przyszłość. W rezultacie urzeczywistnia własny oryginalny wzór życia, w którym kultura duchowa i materialna rodziny staje się nośnikiem treści wychowawczych o niezwyklej sile oddziaływania. Więź jaka wytwarza się w oparciu o te czynniki, można nazwać „więzią kulturową”. W rodzinach, w których bywa ona silna można obserwować dynamiczne procesy inkulturacyjne i socjalizacyjne, tam zaś gdzie jest słaba, trudno dostrzec jakiekolwiek przejawy dziedzictwa kulturowego; rodzina tracąc tożsamość kulturową otwiera się tym samym na unifikującą kulturę masową globalizującego się świata.

Wymienione trzy zespoły (rodzaje) więzi łączących członków rodziny i jej pokolenia, spletają się ze sobą, tworząc przenikające się wzajemnie sfery tej samej rzeczywistości życia rodzinnego. Ich łączne współwystępowanie świadczy o spójności więzi rodzinnej w stopniu zależnym od intensywności poszczególnych rodzajów więzi i ich wzajemnych układów. Każdy rodzaj omawianej tu więzi przyczynia się zatem do większej lub mniejszej zwartości i trwałości grupy rodzinnej, decydując tym samym o jakości wychowawczego oddziaływania środowiska rodzinnego na poszczególnych członków rodziny.

Silna międzyosobowa więź rodzinna, nawet przy niekorzystnych uwarunkowaniach zewnętrznych, stanowi źródło sukcesu życia rodzinnego i społecznego. Wydaje się bowiem, że w obecnej dobie nasilających się zjawisk kryzysowych w sferze ekonomicznej, czy moralnej znacznie wzrasta w świadomości ludzi twórcza rola i znaczenie więzi rodzinnych tak dla rozwoju osobowości członków rodziny, pielęgnowania wzajemnych uczuć, poczucia odpowiedzialności i obowiązku, jak i właściwego podziału funkcji w gospodarstwie domowym czy gotowości do poświęceń i wyrzeczeń ze strony wszystkich członków rodziny. U podstaw więzi rodzinnej zdaje się zatem leżeć chęć i wola zwalczania egoizmu, zdolność empatycznego myślenia

o innych oraz poczucie obowiązku (powinności) wzywające do służby drugiemu człowiekowi – pozwalające stanąć w prawdzie i miłości wobec drugiego człowieka¹⁴.

Niezaprzeczalnym faktem jest, że człowiek, a zwłaszcza dziecko dąży do kontaktu, do nawiązania trwałych więzi z innymi ludźmi, z natury swej pragnie tworzyć z nimi wspólnotę, a więc kochać i być kochanym, a największym cierpieniem jest dla niego poczucie osamotnienia i odrzucenia. Ale zdolność tworzenia międzyosobowych więzi opartych na miłości nie jest dana człowiekowi w gotowej formie. Zdolność tę człowiek musi ukształtować w swojej psychice, aby stała się istotą jego życia, nadawała mu sens i barwę. Wszak od niej zależy, czy jego życie będzie udane i szczęśliwe. Wewnątrzrodzinne więzi znajdujące swój najpełniejszy wyraz w miłości i wzajemnej trosce o dobro wszystkich i każdego z osobna, wymagają wprawdzie wysiłku, ale ostatecznie przyczyniają się do budowania wspólnoty życiowej rodziny, w której mężczyzna i kobieta realizują swe małżeńskie i rodzicielskie powołanie, a dzieci doświadczając miłości rodziców wzrastają, rozwijając i doskonaląc swoje człowieczeństwo.

W akcie zrodzenia i wychowania potomstwa, rozumianym jako obdarowanie człowieczeństwem, małżonkowie (rodzice) doświadczają sensu swojej jedności i tym bardziej otwierają się na siebie i na dar nowego życia. „Matka i ojciec – jak pisał K. Wojtyła – którzy są cali dla siebie i oboje dla dziecka (...) stają się sobą najpełniej. Dzieci wchodzą w małżeńską wspólnotę męża i żony także i po to, aby tę wspólnotę potwierdzić, umocnić i pogłębić”¹⁵. Człowiek w swym rozwoju społecznym, psychicznym i emocjonalnym potrzebuje zatem trwałej i „globalnej” w swym zasięgu miłosnej więzi rodziców i osadzenia w niej siebie – potrzebuje przestrzeni miłości, potrzebuje „gniazda” utkanego z więzi wiary, nadziei i miłości, aby mógł zaistnieć jako pełny człowiek¹⁶. Dodajmy – że to „całe zadanie, jakie odkrywają rodzice w dziecku od samego początku oraz przez wszystkie lata jego rozwoju, sprowadza się po prostu do wymogu obdarowania tego małego – stopniowo rozwijającego się człowieka – dojrzałym człowieczeństwem”¹⁷. Ze strony rodziców to obdarowanie dziecka sobą stanowi najdojrzalszą formę zjednoczenia osób, której nic w pełni nie zastąpi, gdyż nic nie może zastąpić źródła człowieczeństwa. Rodzina staje się więc dla dziecka podporą emocjonalną

¹⁴ Por. A. Minkiewicz, *Więź rodzinna i czynniki, które ją kształtują*, „Problemy rodziny” 1993, nr 5, s. 16.

¹⁵ K. Wojtyła, *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie” 1974, t. 84, s. 21.

¹⁶ Por. T. Sikorski, *Rodzina jako źródło kształtowania człowieka. Od myśli Karola Wojtyły do nauczania Jana Pawła II*, [w:] *Spojrzenie na współczesną rodzinę w Polsce*, Warszawa 1986, s. 360.

¹⁷ K. Wojtyła, *Rodzicielstwo...*, dz. cyt., s. 363.

i ostoją bezpieczeństwa i rozwoju, w której międzyosobowe więzi symbolizują ciepło i serdeczność domu rodzinnego.

Tworzenie trwałych więzi rodzinnych jest zadaniem spoczywającym na wszystkich członkach rodziny. Sukces ich tworzenia zależy m.in. od kilku elementów: ilości czasu spędzanego wspólnie, otwartości na siebie pozwalającej ujawnić swoje myśli i uczucia, oraz troski o drugiego człowieka, zwłaszcza w chwilach kryzysu. Tak rozumiana więź daje członkom rodziny poczucie silnego związku z pewnym kręgiem osób, wynikające nie tylko z więzów krwi, ale przede wszystkim ze wspólnego przeżywania trosk i radości, z poczucia pewności, że w każdej trudnej sytuacji otrzyma się pomoc. Szczególnego znaczenia dla rozwoju więzi rodzinnych nabiera więc „poczucie przynależności” do ludzi w rodzinie najbliższych; u dziecka wyraża się to w fakcie „posiadania dla siebie” rodziców oraz w świadomości, że nie jest się odrzuconym.

W rozwoju międzyosobowych więzi dziecka w rodzinie, szczególna rola przypada matce, zwłaszcza we wczesnym dzieciństwie. Potrzeba więzi z matką u dziecka w tym okresie jest bardzo silna, gdyż to głównie ona jest dla dziecka źródłem doznań natury sensoryczno-emocjonalnej. Od tego, ile rozumnej miłości okaże dziecku będzie zależało, w jakim stopniu rozwinie się w przyszłości jego potrzeba kontaktu i więzi z innymi ludźmi. Potrzeba więzi dziecka z ojcem ujawnia się nieco później i realizuje się zwykle dwiema drogami. Pierwsza z nich to droga pośrednia, poprzez osobę matki. Zaspokajając jej potrzeby, budząc jej zadowolenie z życia małżeńskiego, wpływa na jakość jej kontaktów z dzieckiem i stosowane przez nią sposoby oddziaływań wychowawczych. Druga droga budowania wzajemnych więzi ojca z dzieckiem prowadzi przez bezpośredni jego udział w codziennych zabiegach opiekuńczych oraz osobistych kontaktach z dzieckiem, np. poprzez zabawę lub realizację wspólnych zainteresowań¹⁸. Obecność ojca w życiu dziecka daje mu oparcie i poczucie stabilności, czyniąc je bardziej szczęśliwym i bezpiecznym.

Niekiedy jednak niezgoda między rodzicami jest czynnikiem, który osłabia więzi rodziców z dzieckiem i bardzo silnie wpływa na kierunek jego rozwoju i wychowania. Z chwilą gdy dziecko dostrzega słabość więzi łączącej je z rodzicami, rosnącą obojętność, chłód uczuciowy, czy nawet niechęć ojca czy matki, pojawia się u niego poczucie osamotnienia. Rośnie niepokój i niepewność jutra, lęk o własną przyszłość. Stany lękowe pogłębiają smutek, bierność dziecka, wzrasta jego pobudliwość uczuciowa. Równie silny wpływ na kształtowanie się międzyosobowych więzi dziecka w rodzinie ma stosunek rodziców do jego rodzeństwa. Dzieci porównują często własne obserwacje dotyczące postępowania rodziców z nimi z zachowaniem się rodziców w stosunku do ich

¹⁸ Por. J. Brągiel, *Więzi społeczne w rodzinie*, [w:] S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 1998, s. 109.

rodzeństwa. Wyróżnienie innego dziecka powodować może osłabienie więzi z rodzicami bądź jej zanikanie i stopniowe przechodzenie w obojętność lub niechęć, aż do nienawiści¹⁹.

Dla rozwoju więzi w rodzinie ważna jest również dbałość o kształtowanie właściwych postaw członków rodziny wobec siebie, zwalczanie egotyzmu oraz uzgodnienie stylów wzajemnych kontaktów i stosunków. Wprowadza to w życie rodzinne porządek i stabilizację, dziecku zaś daje poczucie bezpieczeństwa i przekonanie, że ci najbliżsi istnieją dla niego; zawsze można na nich liczyć, mimo że nie zawsze aprobują to wszystko, co robi. Silna więź rodzinna ułatwia także dziecku proces dostosowania społecznego i wyrabia w nim zdolność do układania przyjaznych stosunków z innymi ludźmi. Stanowi o sile, która chroni rodzinę przed zewnętrznymi i wewnętrznymi zagrożeniami. Nawet w sytuacji niesprzyjających warunków pozarodzinnych, wzajemna więź może być źródłem sukcesu życia małżeńskiego i rodzinnego, może dawać poczucie zadowolenia i szczęścia wszystkim członkom rodziny.

Zakończenie

Rodzina jako pierwsze i podstawowe środowisko wychowawcze inicjuje proces nawiązywania i utrwalania trwałych więzi w życiu człowieka, tworząc tym samym zasadnicze zręby jego osobowości społecznej i emocjonalnej. Innymi słowy, stanowi ona dla dziecka pierwszą szkołę kształtowania międzyosobowych więzi, w której podczas wszystkich lat jego rozwoju i wychowania doskonalili się jego kontakt z innymi ludźmi oraz następuje wzajemne wyrównywanie poglądów i ocen tak wielkie, jak to tylko możliwe. Dojrzała więź rodzica z dzieckiem jest więc wielkim wyzwaniem, któremu nie każdy rodzic jest w stanie w pełni sprostać. Rodzi się jednak w tym miejscu pytanie, czym byłoby życie rodziny, życie społeczne bez wzajemnych więzi wyrażających całą gamę uczuć i postaw, takich, na jakie nas stać, jakie każdy z nas potrafi obudzić w swym sercu. Dlatego tak ważne dla dobra edukacji współczesnego człowieka jest nabywanie umiejętności nawiązywania wartościowych więzi rodzinnych i społecznych. Ważne jest również traktowanie międzyludzkich więzi w kategoriach wartości jako dobra, które należy w sobie rozwijać. Trzeba też umieć kształtować w sposób mądry i odpowiedzialny więzi, które nas łączą ze społeczeństwem. Wreszcie trzeba umieć rozpoznawać różne rodzaje więzi, odróżniać więzi zdrowe od różnych dewiacji, aby móc świadomie i pewnie kierować swoim ludzkim rozwojem.

Istnieje zatem nagląca potrzeba budzenia wrażliwości rodziców, nauczycieli i wychowawców, by sami w praktyce edukacyjnej stali się ludźmi umie-

¹⁹ Por. S. Gertsmann, *Rozwój uczuć*, Warszawa 1976, s. 46.

jącymi budować twórcze więzi z innymi. Powinna ich cechować ustawiczna gotowość do „przekraczania siebie” do nawiązywania „zażyłych” więzi ze swoimi podopiecznymi, którzy przejmą ich pasję bycia z innymi i dla innych. Największy bowiem problem współczesnego człowieka tkwi przede wszystkim w tym, co wpływa osłabiająco na jego zdolność nawiązywania więzi z drugim człowiekiem, co wysusza jego wnętrze psychiczne, pozbawia go radości przeżywania wspólnoty z drugim w jej różnych kontekstach społecznych, czyni go rozpaczliwie samotnym, czyni go wrogiem drugiego człowieka.

Literatura:

- Brągiel J., *Więzi społeczne w rodzinie*, [w:] S. Kawula, J. Brągiel, A. W. Janke, *Pedagogika rodziny*, Toruń 1998.
- Dyczewski L., *Rodzina. Społeczeństwo. Państwo*, Lublin 1994.
- Gertsman S., *Rozwój uczuć*, Warszawa 1976.
- Kocik L., *Wzory małżeństwa i rodziny. Od tradycyjnej jednorodności do współczesnej skrajności*, Kraków 2002.
- Minkiewicz A., *Więź rodzinna i czynniki, które ją kształtują*, „Problemy rodziny”, 1993, nr 5.
- Minkiewicz A., *Więź społeczna jako szczególna kategoria polityki społecznej*, Warszawa 1991.
- Mróz J., *Zmiany wartości i wzorów życia małżeńsko-rodzinnego w dobie ponowoczesności a przyszłość rodziny*, [w:] *Rodzina źródłem życia i mądrości*, T. Sakowicz, K. Gąsior (red.), Kielce 2008.
- Poręba P., *Więź we współczesnej rodzinie polskiej jako przedmiot zabiegów duszpasterskich*, „Z zagadnień kultury chrześcijańskiej” 1973, nr 10.
- Rubacha K., *Edukacja jako przedmiot pedagogiki i jej subdyscyplin*, [w:] *Pedagogika. Podręcznik akademicki*, Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), t. 1, Warszawa 2003.
- Ryk A., *Współczesna rodzina wobec wybranych problemów ponowoczesności*, [w:] *Rodzina w kontekście współczesnych problemów wychowania*, B. Suchacka (red.), Kraków 2008.
- Sikorski T., *Rodzina jako źródło kształtowania człowieka. Od myśli Karola Wojtyły do nauczania Jana Pawła II*, [w:] *Spojrzenie na współczesną rodzinę w Polsce*, Warszawa 1986.
- Sokal U., *Więzi uczuciowe dorosłych dzieci z rodzicami w rodzinach rozwiedzionych*, Elbląg 2005.
- Śliwerski B., *Edukacja*, [w:] *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, T. Pilch (red.), t. 1, Warszawa 2003.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1970.
- Wojtyła K., *Rodzicielstwo a „communio personarum”*, „Ateneum Kapłańskie” 1974, t. 84.
- Zaborowski Z., *Stosunki międzyludzkie*, Warszawa 1976.